Metoda rekomendowana przez Polskie Towarzystwo Dysleksji

Zeszyt ćwiczeń przygotowujący uczniów z trudnościami w nauce czytania i pisania do egzaminu ósmoklasisty

OPERON
Edukacja jest podróżą

ORTOGRAFFITI

Zeszyt ćwiczeń

JĘZYK POLSKI

klasa 8 cz. 1

Anna Adryjanek



KLUB ORTOGRAFFITI

Spersonalizuj swoją okładkę

Anna Adryjanek

ORTOGRAFFITI

Zeszyt ćwiczeń

JĘZYK POLSKI

klasa 8 cz. 1

Przygotowanie uczniów z trudnościami w nauce czytania
i pisania do egzaminu ósmoklasisty

OPERON
Edukacja jest podróżą

2018

Projekt okładki: Urszula Matlak
Montaż okładki: Paweł Kwacz
Opracowanie graficzne i skład: Agata Knajdek

Redaktor prowadzący: Katarzyna Kupracz
Redakcja językowa: Liliana Hetko
Korekta techniczna: Marlena Dobrowolska

Ilustracje: Shutterstock

Polskie Towarzystwo Dysleksji

Publikacja zalecana przez Polskie Towarzystwo Dysleksji.

Uwaga. W ćwiczeniach istotną rolę odgrywa kolor. Kopiowanie ćwiczeń zdecydowanie obniża ich wartość terapeutyczną, a niekiedy nawet uniemożliwia ich wykonanie.

Metoda pracy tworzenia zadań do treningu czytania ze zrozumieniem opracowana w OLPI przez Annę Adryjanek.

Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON oświadcza, że z należytą starannością podjęło wszelkie działania zmierzające do powiadomienia podmiotów majątkowych praw autorskich do utworów słownych i fotograficznych wykorzystanych w zeszycie ćwiczeń o zamiarze ich publikacji celem uzyskania od twórców lub ich następców prawnych wymaganej zgody za przysługującym wynagrodzeniem w stosownej wysokości. Osoby, których prawa w sposób niezawiniony przez wydawnictwo zostały naruszone, prosimy o bezpośredni kontakt z wydawcą.

© Copyright by Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON Sp. z o.o. & Anna Adryjanek
Gdynia 2018
Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie w całości lub we fragmentach bez zgody wydawcy zabronione.
N6788

Wydawca: Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON Sp. z o.o.
81-212 Gdynia, ul. Hutnicza 3
tel. centrali: 58 679 00 00
e-mail: info@operon.pl
http://www.operon.pl

ISBN 978-83-7879-859-0

08/18/XIV/US70

Wstęp

Wyzwania

Starszy uczeń z dysleksją wymaga terapii równie intensywnej jak uczeń młodszy. Nie tylko dlatego że czeka go egzamin zewnętrzny na koniec ósmej klasy, lecz także dlatego że przed nim wiele wyzwań związanych z nabywaniem wiedzy i umiejętności o większym stopniu trudności. W klasach starszych zwiększa się ilość tekstów literackich o trudniejszym charakterze. Podręczniki zawierają dłuższe porcje informacji, w których dominuje specjalistyczne słownictwo, pojęcia, terminy i skomplikowane zwroty, a składnia zdań jest bardziej wymagająca, odległa od składni języka potocznego. W związku z tym praca ucznia z dysleksją w klasach 7 i 8 również powinna być skierowana na nowe tory.

Przedstawiamy zatem uczniowi klasy 8 zestaw ćwiczeń, który zwiększy jego kompetencje w obszarze czytania, pisania, rozumienia tekstu dłuższego oraz poleceń, a także przetwarzania i wykorzystywania informacji w różny sposób. Ponadto przewidziane w nim zadania mają na celu usprawniać i kompensować funkcje poznawcze, takie jak: koncentracja uwagi, orientacja w kierunkach, funkcje wzrokowe, ruchowe i słuchowe, a także doskonalić ucznia w trudnej dla niego materii grafii, ortografii i interpunkcji. Pozwalają mu również zwiększać poziom wiedzy i umiejętności koniecznych do uzyskiwania pozytywnych efektów pracy w przedmiotach szkolnych (właściwych dla potencjału ucznia) oraz przezwyciężać trudności w uczeniu się nie tylko języka polskiego, lecz także innych przedmiotów.

Przygotowane zeszyty dostosowane są pod względem trudności do ucznia nastoletniego i wydają się w odbiorze uczniów bardziej poważne. Monochromatyczność kolorystyki rozdziałów wynika z przewidywanych działań, które ma wykonać uczeń: to on wypełnia kolorem płaszczyznę tekstu i pól zadań, zapamiętując pewne treści szybciej i skuteczniej. W procesie kolorowania, podkreślania i zaznaczania bierze udział więcej kanałów poznawczych (wzrokowy, ruchowy, kinestetyczno-ruchowy). Uczeń widzi kolorowe treści (wyrazy, fragmenty, szczegóły), ale również sam je wprowadza. Działa zatem polisensorycznie.

Walory poznawcze i kompozycja ćwiczeń

W procesie uczenia się ogromną rolę odgrywa czynnik emocjonalny. Dla uczniów w wieku trzynastu, czternastu lat ważne jest przeżywanie emocji (wkraczanie w wiek adolescencji). Postanowiliśmy wykorzystać ten czynnik i zaprezentować uczniowi materiał, z którym może utożsamiać się emocjonalnie, czytając i wykonując zadania. Przygotowaliśmy powieść w odcinkach, którą uczeń czyta we fragmentach i wykonuje ćwiczenia o różnorodnym charakterze. W ten sposób w edukacji, terapii i kompensacji funkcji poznawczych odwołujemy się nie tylko do potencjału intelektualnego, lecz także emocjonalnego ucznia, co zwiększa ciekawość poznawczą i motywację wewnętrzną. Uczeń przeżywa przygody bohaterów powieści – Lucyny i Piotra, poznaje ich historię, a nawet ją współtworzy. W zadania, które będzie wykonywał, zaangażuje się intensywniej z najrozmaitszymi emocjami, co może zwiększyć ich skuteczność.

Dwa zeszyty ćwiczeń przygotowane na dany rok szkolny zawierają po 26 rozdziałów. Bazą rozdziału jest tekst – fragment powieści lub krótki tekst popularnonaukowy czy publicystyczny, dobrany w taki sposób, aby uzupełniał tekst literacki o ciekawe wiadomości. Powieść przenosi ucznia w dawne czasy, początek XX wieku. Bohaterami są chłopak i dziewczyna, którzy przeżywają różne przygody, także fantastyczne. Powieść osadzona jest w realiach prawdopodobnych, gdzie ważne znaczenie ma przeszłość i historia, a fantastyka jest motorem akcji. Język powieści skonstruowany został specjalnie, by uczeń mógł obcować z różną leksyką i składnią. Mamy więc części o różnorodnym stylistycznie charakterze, o różnorodnej budowie zdań, by uczeń trenował czytanie właściwe dla jego wieku. Gdy spojrzymy na listę lektur, widzimy teksty dawne: siedemnasto- i dziewiętnastowieczne, szczególnie trudne dla ucznia z dysleksją. Postanowiliśmy przeprowadzić go przez trening czytania i pracy z tekstami o różnorodnym stylu i gramatyce, aby sprostał wymaganiom edukacyjnym.

Każdy rozdział oprócz tekstu zawiera polecenia wymagające od ucznia myślenia, działania, tworzenia. Przede wszystkim skłaniają one ucznia do wielokrotnego sięgania do tekstu, zaznaczania, kolorowania, zakreślania i analizowania, co zwiększa poziom aktywnego czytania i wyszukiwania informacji. Inne zadania wiążą się z czytaniem i przetwarzaniem informacji w tabelach, grafach, mapach myślowych, schematach itp., z czym uczeń z dysleksją może mieć większe kłopoty. Kompetencje te są jednak niezbędne w uczeniu się matematyki, przedmiotów przyrodniczych i humanistycznych. Pozostałe ćwiczenia angażują ucznia w pracę twórczą i trening poprawnego pisania.

Sposób pracy

Przedstawione rozdziały są tak skonstruowane, aby nauczyciel – terapeuta, polonista czy pedagog – mógł je wykorzystać w różnorodny sposób. Rozdział nie zakłada gotowego scenariusza lekcji. Uczniowie mogą z nim pracować indywidualnie, w parach, grupach, klasie. Praca z danym rozdziałem może wypełniać całą lekcję lub jej część. Można wykonywać wszystkie zadania czy też niektóre, byle nauczyciel uznał, że wiadomy jest kontekst i cel ich wykonania. Dlatego należy zwrócić uwagę na polecenia, które stanowią całościowy cykl. Od nauczyciela zależy, czy przeczyta tekst głośno, czy wskaże ucznia, który to zrobi.

Szczególną uwagę należy zwrócić na polecenia, które nie są rutynowe oraz polecenia złożone. Mogą wskazywać kilka działań ucznia i wymagają czynności złożonych. Taka zamierzona konstrukcja poleceń skłania ucznia do uważności, wnikliwego czytania, rozważania nad działaniami, które musi wykonać. W rozdziałach to polecenia mają szczególny walor zwiększający rozumienie treści. Uczeń nie może pobieżnie ich przeczytać i postąpić rutynowo. Do działań schematycznych przyzwyczają się, wykonując testy i ćwiczenia na każdym przedmiocie szkolnym, rozwiązując zadania zamknięte i czytając polecenia: „wypisz", „wstaw", „podaj". Znane są pomyłki uczniów wynikające z pobieżnego przeczytania polecenia i schematycznego postępowania. Żeby nie utrwalać bezrefleksyjnych mechanizmów działań, skonstruowano polecenia złożone, które wymagają od ucznia większego trudu i skupienia oraz mają swój udział w treningu rozumienia i przyswajania czytanych treści.

Optymalna ilość i częstotliwość pracy zaistnieje wtedy, gdy uczeń z dysleksją wykona jeden rozdział na tydzień pod okiem terapeuty, a w razie potrzeby i zależnie od tempa pracy, uzupełni go w domu. Najlepiej wykonywać zadania indywidualnie, pod okiem nauczyciela na zajęciach, dzielić się uwagami i spostrzeżeniami z rówieśnikami, korygować działania, konfrontować efekty pracy. Zadaniem nauczyciela jest więc takie komponowanie toku zajęć, aby zaistniały następujące elementy:

- czytanie tekstu, także głośne, gdy uczniowie śledzą tekst (dla uczniów z głęboką dysleksją powoli i głośno czyta nauczyciel),
- dzielenie się refleksjami po przeczytaniu tekstu,
- czytanie ciche i głośne poleceń,
- objaśnianie i rozważanie działań, których od ucznia wymagają polecenia,
- wykonywanie poleceń i dzielenie się uwagami na temat efektów pracy.

Terapeuta musi jednak pamiętać, żeby dostosować tok zajęć do potrzeb uczniów, z którymi pracuje, i przeznaczyć czas na inne potrzebne ćwiczenia terapeutyczne. Do niego też należy pomoc uczniowi w zaplanowaniu systematycznej pracy w domu nad pozostałą partią zadań.

W tych szkołach, w których nie przewidziano zajęć terapii pedagogicznej, można wspierać ucznia indywidualnie, kontrolując jego pracę wykonaną w domu. Takim indywidualnym opiekunem może być także polonista, który wyznacza pracę uczniowi, sprawdza wykonane przez niego zadania w rozdziałach, słucha opinii i wrażeń, udziela mu informacji zwrotnej na temat wykonanej pracy, wspiera dziecko, zachęca do podejmowania samodzielnych rozwiązań i odpowiada na jego pytania.

Trenowanie umiejętności

Korzyści i umiejętności, których uczy się starszy uczeń z dysleksją podczas wykonywania zadań:

- lektura, czyli czytanie, w tym głośne, i zaangażowanie emocjonalne w tekst,
- doświadczanie i obcowanie ze szczególną składnią,
- przekształcanie i modyfikowanie składni – ćwiczenie składni,
- ćwiczenie stylu, trening pisania na zadany temat,
- poznawanie najróżniejszych słów i zwrotów, powiedzeń, frazeologizmów,
- gromadzenie zasobu słów – budowanie własnego słownika,
- poznawanie synonimów, antonimów, neologizmów,
- utrwalanie i uzupełnianie wiadomości z zakresu gramatyki, stylistyki, ortografii i interpunkcji,
- obcowanie z tekstami o różnej funkcji i stylu (literackie, informacyjne, publicystyczne),
- rozwijanie umiejętności twórczych i wyobraźni,
- myślenie, zwłaszcza nierutynowe, polegające na rozstrzyganiu własnych wątpliwości, zmuszające do samodzielności, a nie do wpisania się w schemat czy oczekiwania testu,
- trenowanie rozumienia poleceń o złożonym charakterze,
- trening uważności, koncentracji i pamięci,
- trening spostrzegania i selekcjonowania znaków graficznych – liter i innych,
- trening zapisu i kaligrafii, motoryki małej,
- trening wyboru, selekcjonowania, porządkowania i przetwarzania informacji, operowania informacją,
- wzmacnianie funkcji percepcyjno-motorycznych i ich integrację (np. słuchowa, wzrokowa, kinestetyczno-ruchowa).

Umieszczone przy numerach zadań piktogramy informują, jakie funkcje poznawcze oraz wybrane umiejętności są doskonalone podczas ich wykonywania:


funkcje wzrokowe


porządkowanie informacji


orientacja w kierunkach


funkcje słuchowe


przetwarzanie informacji


koncentracja uwagi


funkcje ruchowe


rozwijanie umiejętności twórczych


pamięć


myślenie logiczne


koordynacja


słownikowe i leksykalne


wiedza

Wiedza nie tylko polonistyczna

Tematyka odcinków powieści i innych tekstów skorelowana jest z programem nauczania w klasach 7 i 8. Dotyczy to na przykład języka polskiego, historii, geografii, matematyki. W ten sposób uczeń z dysleksją zdobywa czy rozszerza wiedzę przedmiotową, na przykład z tematów: powstania narodowe, sytuacja na ziemiach zabranych, polodowcowa rzeźba terenu, dawne zawody rzemieślnicze, rośliny i zioła, historia książki i druku. Ponadto zadania przewidują doskonalenie umiejętności potrzebnych na każdym przedmiocie szkolnym:

- trening budowania wypowiedzi krótkiej – wniosków, uzasadnień, wyjaśnień, przypisów itp.,
- trening notowania w formie planu, tabel, wykresów, grafów, map myślowych itp.,
- trening tworzenia i czytania diagramów, map, szkiców.

Słowo do ucznia

Przed Tobą prawdziwa, wielka historia, którą poznasz, rozwiązując zadania w kolejnych rozdziałach. Znajdziesz w nich losy dwojga bohaterów zaprezentowane w odcinkach. Żeby poznać niektóre realia świata, w którym żyją bohaterowie, będziesz wykonywać też zadania o nieco innym charakterze – popularnonaukowym. Czeka na Ciebie nieznana dotąd praca: rozwiązywanie zagadek i zadań specjalnych, a więc trening trudny, ale prowadzący do poznania pewnej mrocznej tajemnicy... Będziesz także współtworzyć historię, wzbogacając ją własnymi krótkimi fragmentami. W ten sposób poznawana przez Ciebie historia będzie się rozwijać w każdym rozdziale, aż powstanie cała powieść...

Przy okazji czytania historii i wykonywania poszczególnych zadań będziesz doskonalić czytanie ze zrozumieniem, wyszukiwanie informacji, posługiwanie się nimi i wiele innych umiejętności, które pomogą ci lepiej funkcjonować na lekcjach w szkole i zdać satysfakcjonująco egzaminy zewnętrzne.

Zadania w poszczególnych rozdziałach możesz wykonywać za jednym zamachem lub po kawałku, na zajęciach z terapeutą lub samodzielnie, w szkole lub w domu.

Rozdział 1. Letarg

Przeczytaj tekst po cichu i głośno, w kolejności, jaką wolisz. 

Letarg

Lucyna leżała półprzytomna wiele dni. Babcia Moszczyńska **umościła jej wygodną leżę** w alkierzu[1] na dziadkowym łóżku, a jego wysłała na szlaban[2] do sąsiedniej izby. Dziewczyna spała długo, odzyskiwała przytomność na krótko, a wtedy ją pojono i karmiono. Gdy przychodziła powoli do siebie, krzyczała i **płakała żałośnie**. Stara Janoska prawie codziennie wymieniała jej opatrunki na dłoniach pokrytych ranami przypominającymi stygmaty[3]. Gorzej było z raną w piersi. Nie była głęboka, ale goiła się trudno, ropiała i **pulsowała gorączką**.

Piotr przychodził często i gadał do dziewczyny, nie wiedząc, czy go słyszy i czy rozumie. Opowiadał jej, jak wyniósł ją owej straszliwej nocy z dworu dziedzica, nieprzytomną i ranną, jak niósł ją na rękach do samego domu, nie rozumiejąc, co się we dworze tak naprawdę stało. We łbie szumiało mu tylko, **głuchota zamknęła go w środku** jak w bańce. Wypatrywał tylko przed nogami równego białego piasku, który wiódł go prosto drogą w **mroczniejącym czerwono świecie**.

Gdy dotarł na podwórze, krzyczał. Tak mu się wydawało, bo nie słyszał siebie. Dopiero, jak zanieśli Lucynę do domu, poczuł straszliwy ból w uszach i głowie, którą ściskał bezskutecznie, by pozbyć się łomotu, szumu i pisku.

Przychodził potem codziennie, siedząc przy łóżku Lucyny, mówił głośno, bo słuch w końcu odzyskał, ale nie słyszał dobrze. **W oczach zasiadł mu smutek** głęboki, starczy, jakby przeżył ze sto lat w jeden wieczór, a włosy osiwiały miejscami.

Ten straszliwy wieczór przemienił się w długą noc czuwania nad Lucyną, chłopak nie chciał jej opuścić. Kobiety krzątały się przy opatrunkach, a mężczyźni stali bezradnie przy framugach drzwi. Gdy w końcu z bezładu słów Piotra wyłowiono jakiś mglisty sens o nieprzytomnej dziedziczce, jasności i blasku, włóczni wycelowanej w pierś dziewczyny przez czarnego rycerza, uznano, że **chłopakowi pomieszały się zmysły**. Nijak nie potrafiono wyjaśnić ran Lucyny. Czy jakieś zwierzę ją poszarpało, czy moce nieczyste, jak dowodziła Kaśka, kto to wie? Przypominano zmorę, co ją niedawno dusiła, a stara Janoska, po którą posłano, wskazywała osmolone brzegi ran i milczała.

Ojciec z dziadkiem pojechali nocą do dworu w Szczepkowie, żeby zasięgnąć języka, choć obaj nie dopuszczali myśli, że przyczyną ran dzieci może być jakiś gwałt zadany przez samego dziedzica. Zły to człowiek, ale nie śmiałby dokonać takiej niegodziwości. Nie podniósłby ręki na gospodarską córkę, mimo że tłucze swoich chłopów w ośmiorakach[4].

Do dworu nie chciano ich wpuścić. Dziedzica nie było, a pani źle się czuła. Mężczyźni **nic nie wskórali**, ale ich uwagę zwróciły światła pozapalane w całym budynku i krzątanina niespokojna, paniczna.

Na drugi dzień przyszły wieści, że Rozalia Bukowska nie żyje. Pochowano ją skromnie, bez pompy, bez obecności dziedzica, który przepadł jak kamień w wodę.

zadanie 1

Uporządkuj przypisy, które zostały podane w tabeli w przypadkowej kolejności (układ pionowy). Ponumeruj je zgodnie z tekstem, a następnie użyj objaśnionych wyrazów we własnych zdaniach (układ poziomy w tabeli).

..... piętno, naznaczenie lub znaki (najczęściej rany), pojawiające się na ciele człowieka, świadczące o działaniu boskim	..... domy dla chłopów pańszczyźnianych, w których mieszkało po osiem rodzin	..... drewniane, rozkładane łóżko, które mościło się słomą na noc, a za dnia składano i używano jak ławki do siedzenia	..... pokój służący za sypialnię	1
				2
				3
				4

zadanie 2

Przeczytaj uważnie poszczególne akapity tekstu, zwracając uwagę na podkreślone frazy. Wskazują one wydarzenia przedstawione w retrospekcji, czyli te, które miały miejsce, zanim ranna i chora Lucyna leżała w łóżku. Ponumeruj je kolejno cyframi arabskimi.

zadanie 3

Podkreśl w tekście falistą linią frazy wprowadzające wydarzenia, które nie należą do retrospekcji, a miały miejsce, kiedy chora Lucyna leżała w łóżku. Ponumeruj je znakami rzymskimi.

zadanie 4

Uzupełnij tabelę chronologiczną ilustrującą następstwo wydarzeń przedstawionych we fragmencie.

Tajemnicza noc									Następny dzień		Lato					
Piotr wyniósł Lucynę z dworu dziedzica.																

zadanie 5

Podkreśl w tekście kolorami słowa opisujące działania bohaterów: Lucyny – zielonym, Piotra – czerwonym, kobiet – niebieskim, mężczyzn – żółtym. Przeczytaj jeszcze raz podkreślone wyrazy i oceń zachowania bohaterów, uzupełniając schemat.

Zachowania		Ocena zachowań
	Lucyna	
Zachowania		Ocena zachowań
	Piotr	
Zachowania		Ocena zachowań
	kobiety	
Zachowania		Ocena zachowań
	mężczyźni	

zadanie 6

Wypatrz w tekście 8 fragmentów, które zapisano pogrubioną czcionką. Zapisz je poniżej i wyjaśnij zwięźle ich sens. Na przepisanie fragmenty i wyjaśnienie masz po 2 linie. Gospodaruj miejscem do zapisu oszczędnie, pisz starannie.

zadanie 7

Zakoduj wybrane zdanie z tekstu, używając zaproponowanego szyfru. Nie zdradzaj, które to zdanie.

a	ą	b	c	ć	d	e	ę	f	g	h	i	j	k	l	ł	m	n	ń	o
↕	∑	○	◊	≈	↑	⌂	□	☼	•	↓	∞	∫	∏	∩	←	⌞	/	≠	…
ó	p	r	s	ś	t	u	w	y	z	ź	ż								
–	Φ	→	Δ	»	×	÷	|	ə	«	||	↔								

zadanie 8

Uzupełnij interpunkcję w poniższym fragmencie. Porównaj uzupełnienia z tekstem rozdziału i w razie konieczności skoryguj swoje znaki interpunkcyjne.

Piotr przychodził często i gadał do dziewczyny nie wiedząc czy go słyszy i czy rozumie Opowiadał jej jak wyniósł ją owej straszliwej nocy z dworu dziedzica nieprzytomną i ranną jak niósł ją na rękach do samego domu nie rozumiejąc co się we dworze tak naprawdę stało We łbie szumiało mu tylko głuchota zamknęła go w środku jak w bańce Wypatrywał tylko przed nogami równego białego piasku który wiódł go prosto drogą w mroczniejącym czerwono świecie

zadanie 9

Powyższy fragment przedstawia zachowanie Piotra, gdy uratował Lucynę, wynosząc ją z domu dziedzica. Autor nie opisał jednak emocji chłopca. Uzupełnij powyższy opis sytuacji, wplatając do niego zdania lub frazy obrazujące przeżycia wewnętrzne. Puść wodze fantazji i dodaj więcej dramatyzmu, zapisując myśli i emocje Piotra, które można by było umieścić po czwartym akapicie tekstu.

Rozdział 2. Przebudzenie

Przeczytaj tekst po cichu i głośno, w kolejności, jaką wolisz. 

Przebudzenie

Obudziła się późnym rankiem i leżała chwilę z rękami położonymi wzdłuż ciała. Czuła na nich pęta ściśniętych ciasno bandaży, ale nie miała sił na ich rozsupłanie. Ściany alkierza odbijały jaskrawo promienie słońca, a Najświętsza Panienka i wszyscy święci spoglądali na nią łagodnie z czterech obrazów. Dojrzała za nimi pęki ziół i kwiatów przysuszonych, stąd wiedziała, że już dawno po Bożym Ciele, a i słońce przerzucało swoje promienie przez *uchylone* okna inaczej, jak dojrzałym latem. Spojrzała na wielkie lustro babcinej szafy i trzy lustra toaletki. Od razu *wychynęły* z nich inne Lucyny, patrząc z troską, czy aby już doszła do siebie.

Niewiele pamiętała z tamtej nocy, więc zapragnęła zobaczyć, co się stało. Lustro w szafie zafalowało, po czym ujawniło wszystko, kończąc wizję oślepiającym blaskiem. Przysłoniła na chwilę oczy ramieniem i osłabła, a inne Lucyny się *pochowały* i nic już nie mogła zobaczyć, tylko zwyczajne odbicia świata. Przypomniała sobie całe zajście i poczuła ból w dłoniach i na piersiach. Rozsznurowała koszulę i zobaczyła siną plamę, która już prawie się zagoiła. Zerwała bandaże i przyglądała się pod słońce podobnym ranom na dłoniach. Poruszyła palcami, a one wypuściły wątłe pokręcone nitki błękitnych wyładowań elektrycznych. „Pioruny" – pomyślała.

Nie widziała w lustrze, czy pokonała czarnego rycerza, ale obudziła się tu i teraz, a zatem **poniosła klęskę**. Inaczej nie byłaby potrzebna. Jej niezłomna wola nie przywołałaby jej z powrotem. Gdyby dzieło się dopełniło, gdyby zło zostało pokonane, a świat oswobodził się w końcu, ona wróciłaby do siebie, w przestworza, poza krępujący trójwymiar i mogłaby zająć się staruszkiem-Bogiem.

Zrobiło się jej duszno, ciasno, nieswojo we własnym ciele, a przed oczami pojawiły się mroczki. Krzyknęła i usiadła, oddychając ciężko, a we drzwiach pojawiła się Kaśka, jakby wyrosła spod ziemi.

– No! Obudziłaś się! – Podbiegła do Lucyny i przytuliła ją miękko. – Oddychaj, powoli, powoli, dobrze... – ściszyła głos, a nagle huknęła, odwracając głowę do drzwi: – Lucyyyyna obudziiiiła siiiię!

Wpadły *natychmiast* matka z babcią i dawaj, tulić ją i ściskać. Ocierały łzy skrawkami fartuchów i dziękowały Najświętszej Panience. Przyniosły zaraz lanych klusków i próbowały ją nakarmić, żeby wzmocnić wychudzone i kościste ciało. Babcia była siwiuteńka, twarz jej się zmarszczyła i przygasła, ale postawa była dalej prosta jak struna. Śmiały się wszystkie trzy nad Lucyną i płakały na przemian, opowiadając bez składu, co się wydarzyło przez sześć niedziel, które Lucyna przeleżała bez ducha w domu. Dowiedziała się o śmierci dziedziczki, smutnym pogrzebie, zniknięciu dziedzica, o rosnących cielaczkach, kurach, kaczkach, gęsiach, krowach. Dowiedziała się, że żniwa idą dobrze, że właśnie teraz za sprawą cudownej maszyny do młócenia mężczyźni pracują w Połciach, że wszystko z ich pól zebrane i wieczorem, gdy przyjadą, to opowiedzą, jak świetnie poszedł interes z maszyną.

Lucyna w końcu zmęczyła się tym babim *rejwachem*[1] i jak tylko wydobyła od kobiet, że Piotr żyje i poszedł do żniw z innymi, *machnęła* ręką na wszystko i usnęła jak kamień.

[1] rejwach – hałas, zamieszanie

zadanie 1

Podkreśl w tekście żółtym kolorem wszystkie czasowniki, które określają działania i czynności Lucyny.

zadanie 2

Śledząc czasowniki, zbuduj plan wydarzeń w formie zdań pojedynczych. Wykorzystaj tylko te czasowniki, które pozwolą ci zapisać 10 punktów planu.

zadanie 3

Odszukaj w tekście związek frazeologiczny zapisany pogrubioną czcionką. Otocz go pętlą. Połącz prostymi liniami poniższe wyrazy w poprawne związki frazeologiczne, rozpoczynając od tego, który wystąpił w tekście.

ponieść
odnieść
odegrać
grać
zrealizować
snuć
poszerzyć
mieć
stoczyć
rozegrać
zdać
złożyć
zmienić

rolę
znaczenie
klęskę
sprawę
zamiar
zwycięstwo
porażkę
plany
mecz
sukces
pierwsze skrzypce
walkę
perspektywę
sprawozdanie

zadanie 4

Pokoloruj w tekście pomarańczową kredką lub mazakiem wyrazy, w których znajduje się **ó**, a następnie przepisz je w 4 kolumnach zgodnie z opisanymi kategoriami. Powtarzające się wyrazy uwzględnij tylko raz.

rzeczowniki	czasowniki	przymiotniki	inne części mowy

zadanie 5

Jakie zasady ortograficzne reprezentują wypisane przez ciebie rzeczowniki? Zapisz poniżej i podaj własne przykłady.

zadanie 6

Odszukaj 6 wyrazów z **ch** zapisanych pochyłym pismem. Przepisz je pięknie w wyznaczonej liniaturze po trzy razy.

zadanie 7

Odszukaj w tekście jedyny wyraz z **h**. Zapisz go starannie w wyznaczonych liniach, zwiększając i zmniejszając wielkość liter oraz nadając im ozdobny krój.

zadanie 8

Pokoloruj w tekście fioletową kredką lub mazakiem wyrazy z **u**. Nie uwzględniaj wyrazów powtarzających się oraz tych, w których **u** występuje na końcu lub na początku wyrazu.

zadanie 9

Przepisz podkreślone wyrazy z **u** w 4 kolumnach zgodnie z opisanymi kategoriami.

rzeczowniki	czasowniki	przymiotniki	inne części mowy

zadanie 10

W przeczytanym fragmencie zabrakło rozmowy, która mogła toczyć się pomiędzy Lucyną a kobietami – babcią, matką i Kaśką. Opowiedz czytelnikowi w formie dialogu, czego Lucyna dowiedziała się po przebudzeniu od kobiet. Przeczytaj jeszcze raz właściwy fragment tekstu i zapisz taki dialog, puszczając wodze fantazji.

zadanie 11

Pokoloruj rysunek zgodnie z nastrojem, który został wyrażony w tekście.



Rozdział 3. Dobranoc

Przeczytaj tekst po cichu i głośno, w kolejności, jaką wolisz. 

Dobranoc

Spała długo snem głębokim i spokojnym, w którym śniła. Widziała dziadka, który siedział koło niej i czytał księgi, a jego twarz zmieniała się na krótko w znajome siwobrode oblicze Boga, by zaraz przekształcić się znowu i spoglądać znad okularów brązowymi spokojnymi oczami, znanymi od dzieciństwa. Widziała babcię pomarszczoną jak suche jabłuszko i czuła dotyk jej ciepłej dłoni na swojej głowie oraz zapach mydlin i krochmalu rozchodzący się miło od jej fartucha. Słyszała nawet jakby śpiew cichy, który pamiętała z wczesnego dzieciństwa, kojący i błogi:

Dobranoc ci, Matko, ja już idę spać,
Bo jutro do pracy muszę rano wstać.
Cichutko, spokojnie prześpię całą noc,
Po dniu umęczenia, Matko, dobranoc[1].

Obudził ją hałas u drzwi, poczuła, że ma mokre oczy i policzki, więc otarła je szybko i usiadła, a w alkierzu pojawili się zaraz ojciec, dziadek, Piotr i Maciek, chłopak – sierota trzymany do pomocy, ale chowany jak swój. Nacieszyli się, nagadali, ojciec wąsy kręcił, a dziadek szczęśliwy klaskał co i rusz. Tacy szczęśliwi byli, że im córuchna i wnusia jedyna ozdrowiała. Babcia Moszczyńska zawołała wszystkich do wieczerzy, więc wynieśli się do sieni, tylko Piotr został przy łóżku. Wyrósł, zmężniał, a rysy twarzy wyostrzyły mu się nieco i stężały. Szczęka zarysowała się wyraźniej, a policzki pokrył cień zarostu. Przez chwilę wydał się Lucynie obcy jakiś, onieśmielony i zdystansowany. W końcu przeczesał włosy siwe kępami i zadudnił niższym, nieznanym Lucynie głosem:

– Zdrowaś już? Głośno mówię, bo mi bębenki popękały, ale felczer[2] mówi, że nie tak źle będzie ze słuchem. Całkiem nie ogłuchłem…

– To przeze mnie. Naraziłam cię, a i tak nic nie wskórałam – odparła, wbijając wzrok w białą pierzynę. – Dziedzica, kimkolwiek on jest, nie pokonałam. Czuję to. Dalej będzie nam zagrażał, dążył do zniszczenia wszystkiego, co stworzył Bóg. Boga też nie uratuję. Nie mam mocy, żeby znowu tchnąć w Niego nadzieję i siłę, która da Mu radość życia wśród ludzi, których stworzył. On zresztą nawet nie wie o moim istnieniu, nie wie nic o moich usiłowaniach, o tej walce, którą tu toczymy i że ją przegrywamy!

– Nie wiadomo, przyjdę do ciebie jutro, bo żniwa skończone, chłopy jutro maszynę odprowadzą i zboże do Mławy zawiozą. Zanim podorywki[3] ojciec każe robić, mam kilka dni wolnego, bo cepem nie muszę machać! – wesoło skwitował chłopak i poszedł do sieni, a Lucyna znowu odpłynęła w sen do pomarszczonej babci i dziadka, który przemieniał się w staruszka-Boga.

[1] Piosenka śpiewana dzieciom na dobranoc. Autor podaje wersję, którą zapamiętał z dzieciństwa.
[2] felczer – człowiek o kwalifikacjach medycznych niższych od lekarza, który zazwyczaj opatrywał rany, złamania, nacinał ropnie i usuwał zęby
[3] podorywka – orka płytka, wykonywana latem, po zbiorze zboża z pola

zadanie 1

Podkreśl w tekście zielonym kolorem nazwy bohaterów (w tym imiona), którzy pojawiają się we fragmencie i są aktywni (biorą udział w przedstawionych wydarzeniach). Zwróć uwagę na czynności, które wykonują.

zadanie 2

Uzupełnij pola przedstawiające działanie każdej z osób. Zastosuj czasowniki.

Lucyna		
śpi śni siedzi leży rozmawia mówi		

zadanie 3

Podkreśl w tekście czerwonym kolorem nazwy bohaterów, o których tylko mowa we fragmencie. Narrator opowiada, jakie działania wykonali wcześniej, ale nie biorą udziału w przedstawionej akcji (nie znajdują się w domu Lucyny, są poza akcją). Zwróć uwagę na to, co robili ci bohaterowie.

zadanie 4

Wzorując się na zadaniu 2, uzupełnij poniższe pola. Zapisz, co zrobiły postacie odszukane w poprzednim zadaniu. Zastosuj rzeczowniki odczasownikowe lub czasowniki. Możesz użyć też zwrotów lub fraz.

zadanie 5

Wyjaśnij sens i wydźwięk emocjonalny porównania:

Widziała babcię pomarszczoną jak suche jabłuszko (…).

zadanie 6

Otocz pętlą zdania, w których przedstawiono sny Lucyny. Zastanów się, jaki sens mają te zdania i jaki wywołują nastrój.

zadanie 7

Podkreśl w tekście żółtym kolorem fragment charakteryzujący Piotra. Na jakie szczegóły zwrócił uwagę narrator? Dlaczego? Zapisz swoje zdanie i je uzasadnij.

zadanie 8

Otocz w tekście fioletową pętlą wyrazy, które zawierają **u**. Policz, ile mają liter, i uzupełnij piramidę, zapisując wyrazy w odpowiednim miejscu. Pomiń powtarzające się słowa i zachowaj taką wielkość liter, żeby wszystkie wyrazy zmieściły się w piramidzie.



zadanie 9

Zapisz starannie w porządku alfabetycznym pozostałe wyrazy z **u**.

zadanie 10

Spójrz na fragment przedstawiający piosenkę, którą słyszy Lucyna. Otocz pomarańczowym kolorem rymujące się wyrazy. Zbadaj, które ich części się rymują, i zapisz te części, rozpoczynając je od myślnika.

zadanie 11

Wybierz z tekstu 10 wyrazów i wymyśl do nich rymujące się pary. Wypowiedz je głośno.

zadanie 12

Zwróć uwagę na wyrazy zapisane wielką literą. Policz je. Zapisz poniżej te, które nie rozpoczynają zdań. Uzasadnij ich pisownię jak we wzorze.

Bóg – nazwa własna, imię boga

zadanie 13

Poszukaj w całym fragmencie zdrobnień, zapisz kilka przykładów i wyjaśnij, jaką funkcję pełnią w tekście.

zadanie 14

Zastanów się, jakie uczucia skrywał Piotr, odwiedzając Lucynę. Przestudiuj jego wypowiedzi i opisy zachowania. Zinterpretuj gesty, ruchy i słowa bohatera, a następnie wykonaj bogatą mapę myśli.



zadanie 15

Pokoloruj rysunek.



Rozdział 4. Stryjowie, co ich dzicy zjedli

Przeczytaj tekst po cichu i głośno, w kolejności, jaką wolisz. 

Stryjowie, co ich dzicy zjedli

Nazajutrz Lucyna zapragnęła wyjść z domu. Umoszczono jej w ogrodzie pomiędzy drzewkami owocowymi tuż za ganeczkiem stary wiklinowy fotel, który stał na strychu, bo nogi mu trochę spróchniały. Dziadek dociął je i ustabilizował w swoim składziku, a babcia wymościła wygodną poduszką z gęsiego puchu. Matka otuliła nogi pledem, mimo że ciepło było, a Kaśka przyniosła słomiany kapelusik i starą parasolkę, wyciągniętą z jakiegoś kufra, która była tu i ówdzie ponadgryzana przez mole. Ojciec parasolkę przymocował do oparcia fotela i dziewczyna odpoczywała sobie w chłodzie jak królowa. Nawet Burek się włączył, żeby dogodzić Lucynie, bo siedział cierpliwie u jej stóp, nasłuchiwał i warował dzielnie na posterunku, chociaż zawsze lubił chodzić własnymi ścieżkami.

Pojawił się w końcu i Piotr przed południem, niosąc pod pachami dwie duże paczki. Wołał od furtki głośno:

– Patrzcie, patrzcie, co dla was mam! Nie uwierzycie!

Na jego krzyki pojawiły się kobiety i dziadek, bo ojca już wcześniej wezwały obowiązki. Piotr postawił u stóp Lucyny wielkie paki i patrzył triumfalnie na zdziwione twarze zebranych.

– No, z Argentyny przyszło! Poczmistrz z Mławy przywiózł do Janowca, a mnie przekazał stary Wasiak, bo akurat jechał, tom przyniósł. – Chłopak stał zadowolony z siebie, podparłszy się rękami pod boki i patrzył z satysfakcją na pakunki. Na twarzach innych zdziwienie malowało się jeszcze większe, więc mina mu zrzedła i sam już nie wiedział, czy dobrze zrobił, bo najwyraźniej domownicy nie oczekiwali żadnej przesyłki. Lucyna pochyliła się nad paczkami i zaczęła studiować najrozmaitsze pieczęcie, znaki, napisy, papierki, aż w końcu zakrzyknęła:

– Parę razy świat cały okrążyły! – I oskarżycielsko wskazała palcem babcię: – A mówiłaś, że ich dzicy zjedli!

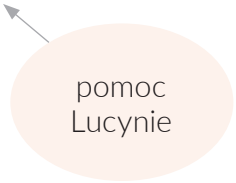
– Matko Boska! – Babcia przeżegnała się nabożnie, a dziadek doskoczył do paczek i zaczął je pospiesznie rozrywać kozikiem, który zawsze miał przy sobie. Pobieżnie przejrzał zawartość, stanął nad wszystkim i roześmiał się szczerze, ile miał sił w płucach.

– A to zuchy! A to urwipołcie! Ciągle tacy sami! – zakrzyknął. – Toż to przysłali moi braciszkowie starsi, co do Argentyny zbiegli po powstaniu!

Babcia fuknęła tylko i kiwnęła na Kaśkę, żeby jej przyniosła stołeczek z sieni. Tak więc posiadali wszyscy to na schodkach ganku, to wprost na trawie. Wszystkie cudeńka z paczek powyjmowali i okazało się, że ich zawartość niewiele się różni. Pod listem w każdej paczce był kapelusz z rondem szerokim, wełniany wzorzysty prostokątny kawał tkaniny z dziurą pośrodku, szeroki skórzany pas i dziwne luźne spodnie, marszczone obficie. Pod ubraniami długi nóż, skórzane buty i lina skórzana, sztywna, sformowana w pętlę. Oprócz tego w każdej paczce znajdowało się naczynie osobliwe, drewniane gruszkowate i metalowa rurka zakończona sitkiem w kształcie łyżeczki oraz paczka aromatycznej herbaty. Szczególną uwagę dziadka zwróciły gazety, w których na zdjęciach rozpoznał braci.

zadanie 1

W jaki sposób domownicy włączyli się w pomoc Lucynie? Otocz pętlą właściwy fragment tekstu i zapisz na mapie myśli, kto i w jaki sposób pomagał dziewczynce zorganizować wygodne miejsce w ogrodzie.



zadanie 2

Otocz pętlą fragment, w którym opisano zawartość paczki. Prześledź tekst i zapisz, co znajdowało się w przesyłce. Drugą kolumnę uzupełnisz po wykonaniu zadania 3.

Zawartość paczki	Nazwa

zadanie 3

Przed tobą zakodowany tekst w tzw. języku KA-NA. Język ten ma mały zasięg i jest używany przez niektóre dzieci mieszkające do dzisiaj na obszarze, na którym dzieje się akcja tekstu literackiego. Język służy do zakodowania wiadomości, o których nie powinni się dowiedzieć dorośli lub niewtajemniczeni. Służy głównie do mówienia. Rozszyfruj język, a dowiesz się, jak nazywały się niektóre przedmioty przesłane w paczce i z czym były związane. Skorzystaj z poniższej informacji.

W „języku KA-NA" dodaje się bezpośrednio po każdej samogłosce budującej sylabę cząstkę KANA, KONO, KUNU(KÓNÓ), KENE, KINI, KYNY, KONĄ, KENĘ. Spółgłoskę zamykającą sylabę dodaje się po cząstce „języka KA-NA". Przykład:

mama = maKANAmaKANA

mam = maKANAm

zrobię = zroKONObięKENĘ

Jutro idziemy nad rzekę. = JuKUNUtroKONO iKINIdzieKENEmyKYNY naKANAd rzeKENEkęKENĘ.

Wpisz do drugiej kolumny w tabeli z poprzedniego zadania zakodowane poniżej nazwy przedmiotów.

W paczce oprócz listów i gazet znajdowały się elementy stroju gauchos (wym. gałczos), czyli argentyńskich kowbojów: kaKANApeKENEluKUNUsz, poKONOnchoKONO (duża tkanina z dziurą na głowę), raKANAjstraKANA (pas), aKANAlpaKANArgaKANAtaKANAs (buty), maKANAteKENE (herbata), boKONOmbiKINIllaKANA (rurka do sączenia mate), maKANAteKENEroKONO (naczynie do picia yerba mate – herbaty) faKANAkoKONOn (nóż), boKONOmbaKANAchaKANAs (spodnie), laKANAssoKONO (lina do łapania bydła).

zadanie 4

Wróć do tekstu. Podkreśl żółtym kolorem zdania o żartobliwym charakterze. Przeczytaj je głośno i zapisz, które sytuacje w tekście zostały pokazane w sposób zabawny i jakie mają znaczenie.

.....

.....

.....

.....

.....

zadanie 5

Podkreśl zielonym kolorem i zapisz poniżej czasowniki z końcówką **-ęła**. Dopisz do nich formy wskazane w tabeli.

.....**-ęła**	Liczba pojedyncza, 3. osoba, rodzaj męski, czas przeszły	Liczba mnoga, 3. osoba, rodzaj niemęskoosobowy, czas przeszły	Liczba mnoga, 3. osoba, rodzaj męskoosobowy, czas przeszły

W jakiej formie występują wyrazy zapisane przez ciebie w pierwszej kolumnie?

.....

zadanie 6

Podkreśl niebieskim kolorem i zapisz poniżej czasowniki z końcówką **-ął**. Dopisz do nich formy wskazane w tabeli.

.....**-ął**	Liczba pojedyncza, 3. osoba, rodzaj żeński, czas przeszły	Liczba mnoga, 3. osoba, rodzaj niemęskoosobowy, czas przeszły	Liczba mnoga, 3. osoba, rodzaj męskoosobowy, czas przeszły

W jakiej formie występują wyrazy zapisane przez ciebie w pierwszej kolumnie?

.....

zadanie 7

Jak sobie wyobrażasz miny i gesty zdziwionych bohaterów widzących otwarte paczki i całą ich zawartość? Zapisz kilka zdań opisu zachowania postaci. Możesz rozpocząć od słów: „Kaśka przyglądała się rozłożonym na trawie cudeńkom z miną…”.

.....

.....

.....

.....

.....

zadanie 8

Podkreśl żółtym kolorem wszystkie wyrazy z **rz**, a następnie wypisz je według poniższego klucza:

– wyrazy z **rz** po spółgłosce **p**:

– wyrazy z **rz** po spółgłosce **b**:

– wyrazy z **rz** po spółgłosce **t**:

– wyrazy z **rz** po spółgłosce **d**:

– wyrazy z **rz** po spółgłosce **j**:

– wyrazy z **rz**, które się wymienia na **r**:

– pozostałe wyrazy z **rz**:

zadanie 9

Podkreśl czerwonym kolorem wszystkie wyrazy z **ż**, a następnie wypisz je według samodzielnie przygotowanego klucza zasad ortograficznych.

Rozdział 5. Gauchos z Polski

Przeczytaj tekst po cichu i głośno, w kolejności, jaką wolisz. 

Gauchos z Polski

Wszyscy z nabożeństwem obracali w palcach nieznane przedmioty, a gdy już nasycili oczy i ręce, słuchali opowieści dziadka:

– Dwóch braci miałem, starszych sporo, bliźniaków. Jeden – Kajetan Bonifacy – urodził się pierwszy. On był wysoki, blondyn po matce, urodziwy, postawny. Drugi urodził się Maciej Konstanty, czarny po ojcu, oczy jak węgle, zawsze szczupły, gibki i śmigły. **Jeden woda, drugi ogień**, obaj nierozłączni a kłótliwi! Jeden przez drugiego prześcigali się w harcach. Kajetan rozum miał do języków, od małego *zgrabnie gadał i słuch miał od małego do mowy* ruskiej, niemieckiej i żydowskiej. Maciej *sprytny był do dłubania*. Ojcu pomagał w naprawie, wszystko zmajstrował, zmontował, a jeszcze dzieckiem był. Obaj zaś dryg[1] mieli do przyrody, *w pismach o przyrodzie się lubowali* i żeby nie powstanie, to kto wie, może w ślady znanych przyrodników by poszli. Jeździłem do nich do Zakładu Praktyki Leśnej i do Feliksowa, bo obaj terminowali u Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego, tam też krótkom widział tego uczonego. Ale ja dzieciak byłem, a oni już kawalery, co swoje życie wybrali. A tak wybrali, że uciekać po powstaniu musieli.

Potem z Argentyny listy pisali, że się szczęśliwie przedostali przez Europę i ocean przepłynęli. Do języków bieglejszy Kajetan dogadać się potrafił, a do interesów sprytniejszy Maciej *życie im godne urządził*. Ziemi mieli spore kawały i bydło na niej hodowali, ale im *gospodarskie życie obrzydło* i pisali, że poznawać świat obcy muszą, inny od naszego, w roślinność bogatszy i minerałów nieznanych pełen.

Mało kto wie, ale i Polaków sporo Nowy Świat odkrywało i *zasługi wielkie położyło w opisaniu przyrody*. Niejaki Konstanty Jelski, Jan Sztolcman to emisariusze nasi, zbierający ptaki, ssaki i inne zwierzęta, skały, robiący zielniki. Wszystko to trafiało do Warszawy, do Gabinetu Zoologicznego[2]. Nie wspomnę o Ignacym Domeyce, który zbadał wszystko, co do zbadania w Ameryce było.

O Indianach przychodziły wieści, że kultura ich ciekawa, że lud to dziwny a zmyślny i wszyscyśmy myśleli, że pogibli[3] braciszkowie moi od jakowychś Indian, może strzałą zatrutą uśmierceni, bo ślad po nich zaginął, listy nie szły i znaku nie było, czy żyją. Babka – tu spojrzał surowo na babcię Moszczyńską – o dzikich ludożercach gadać zaczęła i *krzyżyk na moich braciach postawiła*, ale widać nie zjedli ich ludożercy! – triumfalnie zakończył dziadek.

Babcia wydęła pogardliwie usta i skwitowała cicho a wyraźnie:

– Kto ich tam wie, tych dzikich. Paczki stare. Szwagrowie wysłali je dawno i nic poza tym nie przyszło. Na obiad dzikich do gara mogli trafić! – I przeżegnała się nabożnie.

– Musi być żyją jeszcze – zamknął dyskusję dziadek. – Listy przeczytać trzeba.

---

[1] dryg – smykałka do czegoś

[2] Gabinet Zoologiczny powstał przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim w 1818 roku.

[3] pogibli – rusycyzm, inaczej pomarli

zadanie 1 

Sporządź opisy obu braci dziadka, korzystając z tekstu.

Imię i nazwisko:	
Rysopis:	Umiejętności i talenty:
Cechy charakteru, usposobienie:	
Zainteresowania:	
Życiorys:	

Imię i nazwisko:	
Rysopis:	Umiejętności i talenty:
Cechy charakteru, usposobienie:	
Zainteresowania:	
Życiorys:	

zadanie 2

Sprawdź w wybranych źródłach, kim byli i jakich osiągnięć dokonali w Ameryce Południowej Ignacy Domeyko, Konstanty Jelski i Jan Sztolcman.

Imię i nazwisko	Najważniejsze informacje	Osiągnięcia

zadanie 3

W opowieści dziadka znajduje się kilka wyrazów oraz fraz podkreślonych linią, niektóre z nich brzmią archaicznie. Wypisz je i zastąp innymi.

zadanie 4

Wyjaśnij znaczenie zapisanych pismem pochyłym fraz. Nie przepisuj ich, tylko oznacz numerami w tekście i numerami zaznacz poniżej. Na każde wyjaśnienie masz jedną linię, więc pisz zwięźle, równo i wyraźnie.

zadanie 5

Wskaż źródło sparafrazowanego frazeologizmu wytłuszczonego w tekście.

zadanie 6

Wybierz bohatera, Kajetana Bonifacego lub Macieja Konstantego, w którego się wcielisz, i zapisz fragment dziennika opowiadający o jakiejś przygodzie z Indianami lub innej, związanej z odkryciami w Ameryce Południowej. Rusz głową, pisz odważnie, z fantazją, barwnie.

Santa Rosa, 18 kwietnia 1874 r.

SERIA ORTOGRAFFITI

dla uczniów z trudnościami w uczeniu się ortografii

















dla uczniów z trudnościami w uczeniu się matematyki





dla uczniów z dysgrafią



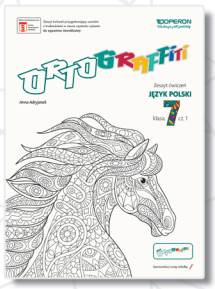


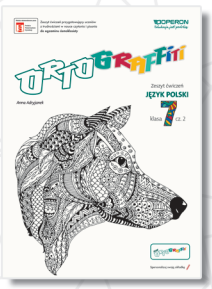
przygotowanie uczniów z trudnościami w uczeniu się do egzaminu ósmoklasisty

NOWOŚĆ

KLASA 7

Język polski





Matematyka





KLASA 8

Język polski





Matematyka





OPERON
Edukacja jest podróżą

Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON
www.ortograffiti.pl
e-mail: info@operon.pl
tel. 58 679 00 00

ISBN 978-83-7879-859-0
9 788378 798590